

Sygnatura akt VIII Ga 131/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Krzysztof Górski

SR (del.) Anna Górnik (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ośrodka (...) w B.

przeciwko Z. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2013 roku, sygnatura akt X GC 1005/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Górski SSO Piotr Sałamaj SSR del. Anna Górnik

VIII Ga 131/14

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 marca 2013 r. powódka B. Ośrodek (...) w B. wniosła o zasądzenie od pozwanego Z. W. kwoty 67.139,79 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania procesowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż strony łączyła umowa o roboty budowlane nr (...), przedmiotem której było wykonanie przez pozwanego termomodernizacji budynku sali widowiskowej B. Ośrodka (...) w B. za wynagrodzeniem stanowiącym łącznie kwotę 591.555,56 złotych. W treści umowy strony zawarły zapis o naliczeniu kary umownej za zwłokę zawinioną przez wykonawcę (pozwanego) w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie gwarancji i rękojmi w wysokości 0,05% wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki liczony od dnia wyznaczonego na usunięcie wad. Powódka podniosła, że w dniu 4 listopada 2010 r. przy dokonywaniu przeglądu przedmiotu umowy stwierdzono wystąpienie usterek, których pozwany ostatecznie nie usunął w terminie ustalonym do dnia 31 grudnia 2010 r. W tych okolicznościach powódka, zgodnie z postanowieniami umowy, naliczyła pozwanemu karę umowną w wysokości 67.139,79 złotych za 227 dni zwłoki w

usunięciu stwierdzonych wad tj. za okres od pierwszego dnia po upływie terminu wskazanego do usunięcia wad (od dnia 1 stycznia 2010 r.) do dnia upływu okresu rękojmi (do dnia 15 sierpnia 2011 r.). Wysokość kary stanowiła zaś równowartość 0,05% wynagrodzenia umownego ustalonego w wysokości 591.555,56 złotych, co dało kwotę 295,77 złotych za każdy dzień opóźnienia, pomnożoną przez ilość 227 dni zwłoki. Dalej powódka wskazała na 3-letni termin przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie przewidziany w art. 118 k.c. Wezwanie kierowane do pozwanego o zapłatę naliczonej kary umownej nie przyniosło spodziewanego rezultatu i pozostało bez odpowiedzi ze strony pozwanej.

Pozwany w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia w oparciu o treść art. 646 k.c.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego Z. W. na rzecz powoda B. Ośrodka (...) w B. kwotę 35 225,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 659,26 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po ustaleniu przez Sąd, że w dniu 28 września 2007 r. powódka B. Ośrodek (...) w B. zawarła z pozwanym Z. W. umowę o roboty budowlane nr (...) za wynagrodzeniem 591.555,56 złotych brutto. Termin rozpoczęcia prac strony ustaliły na 1 października 2007 r., a zakończenia na 31 grudnia 2012 r. W § 9 pkt. 5 umowy określono wysokość wynagrodzenia za poszczególne elementy zleconych prac, w szczególności w punkcie 5.1 a, b, c, d i e umowy wskazano kwoty należne za wykonanie robót budowlanych polegających na ociepleniu stropu piwnic, stropodachu nad pomieszczeniami pomocniczymi i salą widowiskową, wymianie okien i krat, dociepleniu budynku, których łączna suma stanowiła wartość 310.362,49 złotych. Jednocześnie strony w §14 pkt. 2c umowy zawarły zapis o możliwości naliczenia przez zamawiającego kary umownej za zwłokę zawinioną przez wykonawcę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie gwarancji i rękojmi w wysokości 0,05% wynagrodzenia umownego, za każdy dzień zwłoki liczony od dnia wyznaczonego na usunięcie wad. W § 16 umowy ustalono, że okres rękojmi za wady wynosi 39 miesięcy, a okres gwarancji – 36 miesięcy począwszy od daty odbioru końcowego

Sąd ustalił nadto, że aneksem nr (...) do umowy strony wyznaczyły termin zakończenia prac na dzień 15 maja 2008 r. Następnie aneksem nr (...) zmodyfikowały treść umowy poprzez zlecenie wykonania dodatkowych prac.

Zgodnie z protokołem z odbioru końcowego robót, sporządzonym w dniu 15 maja 2008 r., pozwany został zobowiązany do usunięcia wad opisanych w załączniku nr 1 w terminie do dnia 29 sierpnia 2008 r.

Sąd wskazał dalej, iż w dniu 4 listopada 2010 r. powódka dokonała przeglądu wykonanych przez pozwanego robót z udziałem stron i przedstawicieli obsługi inwestorskiej działających na rzecz powódki na podstawie umowy nr (...). W sporządzonym tego dnia protokole stwierdzono szereg usterek wymienionych w 13 punktach. Wady te dotyczyły części robót budowlanych opisanych w (...) umowy. Powódka pismem z dnia 25 listopada 2010 r. poinformowała pozwanego o przeprowadzonym przeglądzie gwarancyjnym i wezwała do usunięcia wad w terminie do końca 2010 roku, wyznaczając termin rozpoczęcia prac do 10 grudnia 2010 r. Pozwany stwierdzonych usterek nie usunął. W tych okolicznościach powódka na podstawie §14 pkt. 2c umowy naliczyła pozwanemu karę umowną za okres od dnia 11 grudnia 2010 r. do dnia 15 sierpnia 2011 r. w wysokości 0,05% wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki, czyli 295,77 złotych, liczoną od dnia wyznaczonego na usunięcie wad tj. w kwocie 73.353,09 złotych.

W dalszej części ustaleń wskazano, że pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kary umownej za zwłokę w usunięciu wad przedmiotu umowy, w terminie do 17 stycznia 2013 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie, mimo dokonania jego odbioru przez pozwanego w dniu 8 stycznia 2013 r., pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 11 lutego 2013 r. powódka ponownie dokonała przeglądu gwarancyjnego i w treści sporządzonego protokołu zaznaczyła, że usterki wymienione w protokole z dnia 4 listopada 2010 r. nadal nie zostały usunięte. Zaznaczono, iż ich zakres uległ zwiększeniu i stwierdzono, że przy wykonaniu pokrycia dachowego popełniono szereg błędów

wykonawczych. Zniszczeniu uległa też izolacja termiczna centrali. Nie odtworzono instalacji odgromowej po zakończeniu prac budowlanych. Wystąpiły także liczne uszkodzenia fasad, w tym wadliwe wykonanie odprowadzenia wody z dachu spowodowało wyciek i zabrudzenie elewacji. Schody uległy zniszczeniu (wystąpiło odspojenie się kafla) w wyniku dostania się wody.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne wskazując, że strony łączyła umowa o remont budynku do której na mocy art. 658 k.c. należy stosować odpowiednio przepisy umowy o roboty budowlane. Przywołał treść art. 647 k.c., zgodnie z którym przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Sąd I instancji wskazał, iż w zawartej umowie strony szczegółowo uregulowały wzajemne obowiązki. W §9 umowy określiły wysokość wynagrodzenia na kwotę 591.555,56 złotych brutto. Wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy. W jego skład wchodziły kwoty za poszczególne elementy składające się na przedmiot umowy, wymienione w §9 pkt. 5 umowy. Strony zastrzegły także możliwość naliczenia kary umownej za zwłokę zawinioną przez wykonawcę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie gwarancji i rękojmi (§14 pkt. 2c umowy).

W toku procesu sporne między stronami było uprawnienie powoda do naliczenia kary umownej za nieusunięcie w terminie stwierdzonych przez powódkę wad w robotach budowlanych wykonanych przez pozwanego.

Na wstępie Sąd wskazał, że zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne uznając, że oczywistym jest, że to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia o zapłatę kary umownej za nieusunięcie usterek w wyznaczonym terminie.

W ocenie Sądu Rejonowego stan faktyczny wskazywał niewątpliwie, że takie wady wystąpiły w okresie obowiązującej – zgodnie z § 16 umowy – rękojmi za wady. Na podstawie dowodów zaofiarowanych w toku postępowania przez stronę powodową w postaci sporządzonych protokołów i kierowanej do pozwanego korespondencji Sąd odtworzył zakres, jak i rodzaj wadliwie wykonanych robót budowlanych. Analiza przedstawionej dokumentacji pozwoliła Sądowi na przyjęcie, że pozwany, obecny podczas przeglądu gwarancyjnego w dniu 4 listopada 2010 r., nie usunął wad określonych w protokole z dnia 4 listopada 2010 r. i pismem z dnia 25 listopada 2010 r. został poinformowany o stwierdzonych wadach i zobowiązany do ich usunięcia w wyznaczonym terminie. Sąd podkreślił, że pozwany pismo to pozostawił bez odpowiedzi, nie odniósł się w żaden sposób do jego treści, mimo że spoczywała na nim odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Nie dokonał także naprawy wykazanych usterek, co jednoznacznie potwierdza treść protokołu z dnia 11 lutego 2013 r.

Sąd zauważył przy tym, że pozwany na rozprawie w dniu 23 grudnia 2013 r. wskazywał na usunięcie usterek określonych w protokole z dnia 4 listopada 2010 r., a w złożonym piśmie procesowym podnosił, że powódka przyczyniła się do części stwierdzonych wad. Podał także, iż w jego ocenie występowały nieprawidłowości odnośnie dachu, o których inwestor był informowany. W toku postępowania, zdaniem Sądu, nie naprowadził jednak żadnego dowodu na poparcie swojego stanowiska. Same zaś twierdzenia w tym zakresie nie mogły prowadzić do podważenia twierdzeń powoda znajdujących oparcie w przedłożonej dokumentacji. Poczynione przez Sąd ustalenia w oparciu o przedłożony materiał dowodowy prowadzą do całkowitej pewności, co do tego, że pozwany wad, stwierdzonych w wykonanych robotach budowlanych na podstawie umowy (...), nie usunął, z tym natomiast wiąże się uprawnienie do żądania przez powódkę kary umownej zgodnie z treścią §14 2 c tej umowy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że samo twierdzenie strony pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczącej istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. i art.6 k.c.

W dalszej części rozważań Sąd wskazał, iż obrona pozwanego skoncentrowana była na podniesieniu zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Istotne dla rozstrzygnięcia sporu pozostało zatem wyjaśnienie charakteru zawartej przez strony umowy z uwagi na różne terminy przedawnienia roszczeń. Zdaniem Sądu I instancji rozróżnienia między umową o dzieło i umową o roboty budowlane należy szukać w ich cechach przedmiotowych. Decydujące przy tym znaczenie dla rozróżnienia umowy o roboty budowlane od umowy o dzieło ma przedmiot stosunku cywilnego, który przy obu umowach stanowi określony, zindywidualizowany rezultat. Jednakże przy umowie o roboty budowlane jak i w umowie o remont budynku rezultat ten jest ściślej zdefiniowany i sprowadza się do obiektu lub remontu obiektu, wykonywanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, który z zasady jest postrzegany przy uwzględnieniu regulacji zawartych w ustawie z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (Dz. U. 2010r., Nr 243, poz. 1623 t.j.). Przyjmuje się, że obiektem w rozumieniu art. 647 k.c. jest każdy oznaczony w umowie rezultat robót budowlanych, stanowiący samoistną całość dającą się wyodrębnić pod względem technicznym lub technologicznym. W odniesieniu zaś do przedmiotu umowy łączącej strony można mówić o odrębności konstrukcji i funkcjonalności jej przedmiotu. W ocenie Sądu zakres prac zleconych pozwanemu składał się na samoistny rezultat z punktu widzenia norm prawa budowlanego i dotyczył prac szczegółowo określonych w projektach budowlanych. Stąd też elementy przedmiotowe świadczenia pozwanego determinowały zakwalifikowanie omawianego stosunku prawnego w ramach umowy o remont budynku do której należy stosować reżim umowy o roboty budowlane z konsekwencją w postaci stosowania ogólnych przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń wynikających z tej umowy tj. art.118 k.c.

Sąd za słuszne przyjął, iż roszczenie o zapłatę kary mownej za zwłokę w terminowym usunięciu wady przedmiotu umowy o roboty budowlane staje się wymagalne w pierwszym dniu po upływie terminu do usunięcia wady (przywołał w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 30 sierpnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 90/2006, LexPolonica nr 1037963, OSNC 2007, nr 6, poz.92). Wymagalność roszczenia o zapłatę kary umownej za zwłokę w usunięciu wady przedmiotu umowy o roboty budowlane, naliczoną za każdy dzień zwłoki, przypada bowiem na każdy kolejny dzień pozostawania dłużnika w zwłoce, a nie na dzień oddania przedmiotu umowy. Roszczenie o karę umowną za zwłokę wynika z nienależytego wykonania umowy, którym w tym przypadku nie jest oddanie przedmiotu z wadą, jak to ma miejsce w razie roszczeń związanych z samym istnieniem wady, lecz popadnięcie i pozostawanie wykonawcy w zwłoce z usunięciem wady. Zwłoka zatem w tym rozumieniu powstaje w rzeczy samej później niż w chwili oddania przedmiotu umowy. Przewidziany w art. 118 k.c. trzyletni termin rozpoczął bieg w dniu następnym po upływie terminu do usunięcia wady, a nie w dniu oddania przedmiotu umowy. Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Rejonowy przyjął za zasadne, iż wobec ostatecznego terminu określonego do końca 2010 roku, pozwany pozostawał w zwłoce z usunięciem stwierdzonych wad w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. Ustalony stan faktyczny w sprawie pozwolił, w ocenie Sądu, na przyjęcie, że powódka wzywając do usunięcia wad w wykonanych robotach budowlanych dysponowała prawem wynikającym z udzielonej gwarancji i rękojmi. Pozwany sam wskazał, że okres gwarancji zgodnie z umową ulegał zakończeniu w dniu 15 maja 2011 r., a rękojmi w dniu 15 sierpnia 2011 r. powinien być uznany za pozostającego w zwłoce, aż do zakończenia trwania tego prawa tj. do dnia 15 sierpnia 2011 r. W okresie 3 lat od poszczególnych dni zwłoki, powódka która wytoczyła powództwo o zapłatę kary umownej za zwłokę w usunięciu wad w dniu 25 marca 2013 r., nie została skutecznie dotknięta zarzutem przedawnienia zgłoszonym przez pozwanego.

Sąd zgodził się jedynie w części z pozwanym w zakresie wysokości naliczonej kary umownej. W ocenie Sądu istniały podstawy do zastosowania instytucji tzw. miarkowania kary umownej. W ocenie sądu wskazanie jako podstawy wyliczenia całej wartości przedmiotu umowy, w sytuacji gdy usterki dotyczą jedynie części z robót osobno wycenionych w umowie – nosi przymiot rażącego wygórowania, w szczególności w sytuacji gdy podstawa do wyliczenia jest identyczna zarówno co do opóźnienia w wykonaniu umowy jak i opóźnienia w usunięciu usterek, mających zdecydowanie mniejszą wartość.

Sąd zauważył, że z przedłożonych protokołów wynika, że zakres robót dotkniętych wadami odnosi się do prac wskazanych w §9 pkt. 5.1 a, b, c, d, e umowy nr (...) o łącznej wartości 310.362,49 złotych. Sąd przyjął zatem, że podstawę do wyliczenia kary umownej nie może zatem stanowić wartość całej umowy. Pozostałe elementy

składające się z szeregu prac wykonanych przez pozwanego nie zostały wykonane wadliwie. W ocenie Sądu nie można na podstawie częściowo wadliwych prac obarczyć pozwanego karą umowną za całokształt wykonanych robót budowlanych. Tym bardziej, że w ramach przedmiotu umowy można wyodrębnić poszczególne zakresy prac. Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Rejonowego naliczona kara umowna w kwocie 67.139,79 złotych była zbyt wygórowana. Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności Sąd orzekł, iż zachodzą przesłanki do miarkowania wysokości naliczonej przez powódkę kary umownej. I tak Sąd przyjął, że podstawę do wyliczenia kary umownej stanowi kwota 310.362,49 złotych tj. faktyczna wartość wadliwych prac określona wprost w umowie, co przy wysokości kary za każdy dzień stanowiącej 0,05 % wartości umownej daje kwotę 155,18 złotych.

Jako podstawę prawną zasądzenia odsetek ustawowych za zwłokę Sąd przywołał przepisy: art. 455 k.c. w zw. z art. 476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując, że powód wezwał pozwanego do zapłaty kary umownej pismem z dnia 7 stycznia 2013 roku, w terminie oznaczonym do dnia 17 stycznia 2013 r. Wezwanie zostało odebrane przez pozwanego w dniu 8 stycznia 2013 r. Sąd ocenił zatem termin dziewięciu dni na spełnienie świadczenia za racjonalny.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło przy zastosowaniu normy art. 100 k.p.c. Skoro powódka domagała się zasądzenia kwoty 67.139,79 złotych, a wygrała proces co do kwoty 35.225,86 złotych, to biorąc pod uwagę proporcję tej kwoty do pierwotnej wartości przedmiotu sporu przyjąć należy, iż zgodnie z art. 100 k.p.c. wygrała proces w 52,47% i w takiej wysokości należy się powódce zwrot poniesionych przez nią kosztów. Koszty powódki zamknęły się w kwocie 6.974,00 złotych (kwota wpisu od pozwu – 3.357,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł i koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa -17 zł). Powódce przysługuje zatem roszczenie o zwrot 52,47% poniesionych przez nią kosztów tj. kwoty 3.659,26 złotych taką kwotę należało zasądzić w pkt. III sentencji wyroku z dnia 30 grudnia 2013 r. Strona pozwana nie poniosła bowiem żadnych kosztów.

Od powyższego wyroku apelacje złożył pozwany zaskarżając go w punkcie I i III i zarzucając mu:

- 1) Naruszenie prawa materialnego tj. art. 120§1 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację wyrażającą się w przyjęciu, że termin przedawnienia roszczenia powoda rozpoczyna swój bieg w pierwszym dniu po upływie terminu do usunięciu wad,
- 2) Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegające na:
  - a) Braku adekwatnego ustalenia do jakich prac dotkniętych wadami odnoszą się roszczenia powoda, w tym błędne ustalenie kary umownej,
  - b) Pominięcie twierdzeń, dowodów i wniosków pozwanego zawartych w jego piśmie doręczonym sądowi w dniu 20 grudnia 2013 roku oraz jego zeznań na rozprawie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazano, iż Sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał wnikliwej oceny dowodów.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się niezasadna w całości.

Sąd Okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 378§1 k.p.c., w granicach wniesionej apelacji, rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, iż zarówno ustalenia stanu faktycznego, jak i ocena prawna, dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa, tym samym niecelowe jest jej powtarzanie.

Niezasadnym okazał się zarzut błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie trafnie przyjmuje się iż, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233§1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona ( wyrok SN z 27.09.2001, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Apelujący wskazał jedynie na swoje przekonanie, iż stan faktyczny w istocie był odmienny niż ustalony przez Sąd, nie wskazał przy tym przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. Nie podał więc, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich wiarygodność i moc dowodową (por. orzec. SN z 23.01.2001r. IV CKN970/00 LEX 52753, z 10.01.2002, II CKN 572/99, LEX 53136).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż pozwany ograniczył się jedynie do wskazania, iż to strona powodowa nie przedłożyła analizy rozliczeń stron, zarówno finansowych, jak i z wykonanych prac, w tym uwag i usterek. Brak jest jednak w apelacji jakiegokolwiek konkretnego odniesienia, które pozwalałoby ustalić, które oceny Sądu Rejonowego i dlaczego apelujący kwestionuje.

W ocenie Sądu odwoławczego analiza treści uzasadnienia wyroku pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a ocena ta w żaden sposób nie nosi cech dowolności. Sąd Rejonowy szczegółowo odniósł się do wyników postępowania dowodowego, w kontekście podstaw żądania strony powodowej i stanowiska pozwanego wyrażonego w toku procesu.

Należy mieć na uwadze, iż powód swoje roszczenie wywodził z zastrzeżonych w umowie kar umownych. Sąd Rejonowy wyczerpująco omówił instytucję kary umownej i prawidłowo zastosował normę art. 483 k.c. Wyraźnie przy tym należy zaznaczyć, iż pozwany nie kwestionował zarówno treści umowy, jak i wystąpienia usterek w okresie rękojmi i gwarancji. Tym samym Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż spełnione zostały przesłanki naliczenia przez powoda kar umownych. Zarówno twierdzenia faktyczne pozwanego, jak i tym bardziej inicjatywa dowodowa, nie zmierzała w kierunku kwestionowania zasadności tych kar, a w szczególności nie wskazywały na brak winy pozwanego w niedotrzymaniu terminu usunięcia usterek. Analizując przepis art. 483 k.c. w kontekście rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. należy mieć na uwadze także treść przepisu art. 471k.c. Z jego brzmienia w drugiej części zdania wynika, iż zaistnienie okoliczności zwalniających od odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania obciąża tę stronę, która swojego zobowiązania nie wykonała lub wykonała wadliwie. Na gruncie niniejszego procesu ciężar wykazania okoliczności braku zawinienia w niespełnieniu obowiązku naprawienia usterek ciążył więc na pozwanym. W ocenie Sądu pozwany nie sprostował temu obowiązkowi, a nawet nie podnosił twierdzeń w tym zakresie.

Niezasadny okazał się także zarzut apelacji, iż Sąd I instancji nie ustalił do jakich prac dotkniętych wadami odnoszą się roszczenia powoda. Jak bowiem prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy zastrzeżenie kary umownej wiązało się z niewykonaniem przez pozwanego obowiązku naprawienia usterek. Niezależnie więc od ich ilości i ważkości, samo nie przystąpienie do ich usunięcia rodziło po stronie powoda uprawnienie do naliczenia kary umownej w całości. Natomiast ustalenia dotyczące zakresu usterek w stosunku do przedmiotu całej umowy stanowiły jedynie przyjęty przez Sąd Rejonowy miernik służący do zmiarkowania tejże kary. Wywody w tym zakresie były logiczne, uzasadnione i poddające się weryfikacji Sądowi II instancji.

Wyraźnie wskazać należy, iż pozwany jako jedyny zarzut i jednocześnie twierdzenie zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz dalszym piśmie z dnia 22 grudnia 2013 roku podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z treścią art. 503§1 k.p.c, o którym pozwany został pouczone, w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany powinien podać zarzuty, okoliczności faktyczne dowody. Spóźnione twierdzenia i dowody sąd pomija, chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Twierdzenia apelacji o rzeczywistym zakresie wykonywanych prac, usuwania usterek przez pozwanego oraz bezpodstawności zgłoszeń tych usterek uznać należy za twierdzenia spóźnione i jako takie pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Niezasadny okazał się wreszcie zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy normy art. 120 k.c.

Prawidłowo Sąd ocenił łączący strony stosunek zobowiązaniowy kwalifikując go jako umowę o roboty budowlane. Tym samym prawidłowo zastosowała trzyletni termin przedawniania wynikający z przepisu art. 118 k.c. Mając na uwadze podstawę roszczenia powoda – karę umowną za nienależyte wykonanie świadczenia wynikającego z udzielonej gwarancji i rękojmi na wykonane prace – prawidłowo Sąd ustalił także datę początkową biegu terminu przedawnienia. Pozwany był wzywany do usunięcia usterek, wskazano przy tym termin ich usunięcia i dopiero po upływie tego terminu pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Od tego też terminu należy liczyć wymagalność roszczenia powoda, a tym samym początek biegu terminu przedawnienia (art.120§1 k.c.), co prawidłowo zastosował Sąd I instancji.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – na kwotę 1200 złotych.

SSO Krzysztof Górski SSO Piotr Sałamań del. SSR Anna Górnik